

STRESZCZENIE

Aby konsumenci mogli podejmować świadome decyzje związane z zakupami, należy im zapewnić przejrzyste i dokładne oznakowania. Kwestia ta jest szczególnie istotna w przypadku rynku odzieży futrzanej, ponieważ futra naturalne i sztuczne wykorzystywane do produkcji odzieży są do siebie coraz bardziej zbliżone pod względem wyglądu, wrażeń dotykowych i ceny. Konsumentom, których większość rezygnuje z naturalnych futer ze względu na troskę o dobrostan zwierząt, należy zapewnić wystarczające informacje, dzięki którym będą mieli pewność, że podejmują etyczne wybory.

W maju 2012 r. w Unii Europejskiej zaczął obowiązywać nowy wymóg w zakresie etykietowania wyrobów włókienniczych zawierających naturalne futro zwierzęce. Odzież wyprodukowana z użyciem futra i objęta zakresem rozporządzenia UE w sprawie etykietowania wyrobów włókienniczych (1007/2011) musi, zgodnie z art. 12 tego rozporządzenia, być oznaczona sformułowaniem „zawiera nietekstylne części pochodzenia zwierzęcego”.

Organizacje należące do Fur Free Alliance przeprowadziły badania w dziesięciu państwach członkowskich w celu zweryfikowania zgodności z tymi przepisami dotyczącymi etykietowania. Analizie poddano łącznie 667 wyrobów zawierających naturalne futro zwierzęce dostępnych w różnych punktach sprzedaży i osiągających szeroką rozpiętość cenową. Brak zgodności z przepisami stwierdzono w przypadku 453 z tych wyrobów (68%).

Odzież zawierająca futro nieoznaczona sformułowaniem przewidzianym w art. 12 rozporządzenia była dostępna w sprzedaży w każdym z dziesięciu państw objętych badaniem, natomiast odsetek produktów niezgodnych z przepisami wahał się od 49% w Austrii do 93% w Wielkiej Brytanii. W pięciu z tych dziesięciu państw niezgodność z przepisami stwierdzono w ponad 70% przypadków.

Chociaż niezgodność z przepisami występowała w przypadku produktów należących do wszystkich zakresów cenowych, problem ten dotyczył zwłaszcza wyrobów o niższych cenach. We wszystkich krajach wysoki stopień niezgodności stwierdzono w przypadku produktów, których cena nie przekraczała 50 EUR. Wyniki te są szczególnie niepokojące, gdyż konsumenci często zakładają, że niska cena produktu oznacza, że w jego przypadku do produkcji wykorzystano futro sztuczne. W przypadku wyrobów zawierających naturalne futro zwierzęce konsumenci, co zrozumiałe, oczekują wyraźnego oznaczenia na głównej metce informującej o składzie produktu. Artykuł 12 rozporządzenia nie gwarantuje obecności takiego oznaczenia.

Obowiązujący system oznaczeń – nawet gdyby w pełni go przestrzegano – nie stanowi rzetelnej metody informowania konsumentów o obecności naturalnego futra zwierzęcego.

JEST ON NIEWYSTARCZAJĄCY Z PIĘCIU WZGLĘDÓW:

1. Sformułowanie przewidziane w art. 12 nie zapewnia przekazania konsumentom wymaganych informacji prostym językiem. Konsumenti chcą wiedzieć, czy dany wyrób zawiera naturalne futro zwierzęce, i oczekują umieszczenia jednoznacznej informacji na ten temat na metce. Zamiast tego na metce widzą skład:

„100% akryl”, po którym następuje zapis „zawiera nietekstylne części pochodzenia zwierzęcego”.

2. Sformułowanie przewidziane w art. 12 nie jest wiarygodnym sposobem na ustalenie, czy mamy do czynienia z futrem naturalnym. Umieszczenie go na metce jest wymagane w przypadku wszystkich wyrobów zawierających części nietekstylne, w tym skórę, puch lub guzik wykonany z kości. Z tego względu w przypadku, gdy artykuł zawiera inny produkt pochodzenia zwierzęcego, nie jest możliwe stwierdzenie na podstawie metki, czy do jego produkcji wykorzystano futro naturalne.
3. Zbyt wiele produktów zawierających naturalne futro zwierzęce w ogóle nie wymaga oznaczenia. Artykuły odzieżowe, które w składzie mają mniej niż 80% włókien tekstylnych (tj. ponad 20% futra), nie wchodzą w zakres obowiązywania omawianego rozporządzenia. Paradoks polega na tym, że im więcej futra zwierzęcego dany wyrób zawiera, tym mniejsze obowiązują w jego przypadku wymogi prawne w zakresie etykietowania.
4. W rozporządzeniu nie przewidziano wymogu stosowania sformułowania ujętego w art. 12 w przypadku odzieży sprzedawanej w internecie. W obliczu rosnącej popularności handlu elektronicznego konsumenci – nie mogąc dotknąć odzieży ani bliżej się jej przyjrzeć – w dużej mierze polegają na precyzyjności opisu produktu zapewnionego przez sprzedawcę. Obecność naturalnego futra zwierzęcego należy do informacji, które należałoby w takim opisie ująć.
5. Rozporządzenie swoim zakresem obejmuje wyłącznie wyroby włókiennicze, zatem wiele produktów – od obuwia po torebki i akcesoria (jak na przykład breloki do kluczy) – zawierających futro zwierzęce w dalszym ciągu wprowadza się na rynek i sprzedaje bez konieczności wskazania, że dany wyrób takie futro zawiera.

Rozwiązanie problemu z oznaczeniami wymaga zmiany istniejącego rozporządzenia lub poszerzenia jego zakresu. W obecnym brzmieniu aktu uwzględniono obawy konsumentów, uznano potrzebę opatrywania wyrobów przejrzystymi informacjami, tak by konsumenci mogli podejmować świadome decyzje, oraz wprowadzono wymóg, zgodnie z którym obecność produktów pochodzenia zwierzęcego, w tym naturalnego futra zwierzęcego, wymaga oznakowania. To ważny krok w dobrą stronę, ale niestety – nawet gdyby został poprawnie wdrożony – rozporządzenie w obecnej postaci nie jest w stanie zapewnić przejrzystych i spójnych informacji, których konsumenci potrzebują, by móc świadomie podejmować decyzje dotyczące zakupów.

Brak jasnego systemu oznakowania obecności futra oznacza niespełnienie potrzeb konsumentów, a spadek zaufania konsumentów może zaszkodzić europejskiemu rynkowi sztucznych futer. W obliczu coraz liczniejszych dowodów na to, że nie ma wiarygodnego sposobu gwarantującego uniknięcie zakupu naturalnego futra zwierzęcego, wielu konsumentów kierujących się zasadami etycznymi może zrezygnować z jakichkolwiek rodzajów futrzanych obszyć.

Fur Free Alliance wzywa Komisję Europejską do podjęcia działań z myślą o zapewnieniu, by konsumenci mogli w zgodzie ze sobą dokonywać wyborów dotyczących zakupu wyrobów futrzanych.

ZALECANE DZIAŁANIA, JAKIE POWINNA PODJĄĆ KOMISJA EUROPEJSKA

Wprowadzenie nowego wymogu prawnego, dającego unijnym konsumentom pewność, że unikają wprowadzanych na rynek wewnętrzny produktów, które są ich zdaniem moralnie nie do zaakceptowania. Zrozumiałe oznaczenia umieszczane na wszystkich produktach zawierających naturalne futro zwierzęce, niezależnie od rodzaju wyrobu i odsetka zawartości futra, byłoby źródłem przejrzystych informacji, które ułatwiłyby podejmowanie decyzji konsumentom w całej Unii Europejskiej.

Nowe przepisy w zakresie oznaczeń powinny przewidywać wymóg uwzględnienia na produkcie informacji precyzujących:

- gatunek zwierzęcia, z którego pozyskano futro (zarówno nazwę zwyczajową, jak i naukową);
- kraj pochodzenia futra (w którym zwierzę zostało wyhodowane lub upolowane i zabite);
- sposób, w jaki zwierzę zostało wyhodowane i zabite (na przykład czy schwytano dziko żyjące zwierzę, czy było to zwierzę chowane w klatce o drucianym podłożu).

Uwzględnienie tych informacji powinno być wymagane w przypadku wszystkich produktów zawierających naturalne futro zwierzęce, w tym odzieży, torebek, obuwia i akcesoriów, niezależnie od wartości produktu i odsetka lub masy wykorzystanego futra. Informacje te powinny być wyraźnie widoczne, nadrukowane na głównej metce informującej o składzie wyrobu wszytej w produkt, jak również jednoznacznie ujęte w głównym opisie wszystkich wyrobów oferowanych w sprzedaży internetowej lub za pośrednictwem katalogów wysyłkowych.